



Sygn. akt IV KK 382/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 listopada 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel (przewodniczący)

SSN Michał Laskowski

SSN Zbigniew Puskarski (sprawozdawca)

Protokolant Ewa Sokołowska

w sprawie **H.S.**

skazanej z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

w dniu 15 listopada 2017 r.,

kasacji wniesionej przez Ministra Sprawiedliwości - Prokuratora Generalnego na
korzyść skazanej od wyroku Sądu Okręgowego w C.

z dnia 10 stycznia 2017 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w C.

z dnia 9 sierpnia 2016 r.

**uchyla wyrok w zaskarżonej części, tj. utrzymującej w mocy
orzeczenie o środku karnym określonym w art. 39 pkt 2b k.k.
zawarte w punkcie 1. wyroku Sądu Rejonowego w C. z dnia 9
sierpnia 2016 r., i w tym zakresie przekazuje sprawę do
ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym Sądowi
Okręgowemu w C..**

UZASADNIENIE

H. S. została oskarżona o to, że:

1. w okresie od stycznia 2014 r. do 5 marca 2015 r. w B., działając ze z góry powziętym zamiarem i w krótkich odstępach czasu, groziła pozbawieniem życia i zdrowia I. T., czym wzbudziła w niej obawę spełnienia swych gróźb, przy czym w czasie popełnienia przestępstwa miała ograniczoną w stopniu znacznym zdolność do pokierowania swoim postępowaniem, przy zachowanej zdolności do rozpoznania znaczenia czynu,

tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k.

2. w bliżej nieokreślonym dniu w 2015 r. w B. groziła pozbawieniem życia i zdrowia H. M., czym wzbudziła w niej obawę spełnienia swych gróźb, przy czym w czasie popełnienia przestępstwa miała ograniczoną w stopniu znacznym zdolność do pokierowania swoim postępowaniem, przy zachowanej zdolności, do rozpoznania znaczenia czynu,

tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k.

Sąd Rejonowy w C. wyrokiem z dnia 9 sierpnia 2016 r., H. S. uznał za winną popełnienia zarzucanych jej czynów i przyjmując, że stanowią one ciąg przestępstw określony w art. 91 § 1 k.k., na mocy art. 59 k.k. odstąpił od wymierzenia kary oskarżonej. Na mocy art. 39 pkt 2b i 7 k.k. i art. 43a § 1 k.k. zakazał jej kontaktowania się z pokrzywdzonymi I. T. i H. M. oraz zobowiązał ją do spełnienia świadczenia pieniężnego w kwocie 500 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej (pkt 1. wyroku). Nadto rozstrzygnął w przedmiocie wynagrodzenia obrońcy z urzędu oraz kosztów sądowych, zwalniając oskarżoną od obowiązku ich zapłaty.

Wobec wniesienia apelacji od powyższego wyroku przez obrońcę oskarżonej, która zarzuciła obrazę art. 7 k.p.k. oraz błąd w ustaleniach faktycznych, sprawę w instancji odwoławczej rozpoznał Sąd Okręgowy w C., który wyrokiem z dnia 10 stycznia 2017 r., zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego wniósł Minister Sprawiedliwości - Prokurator Generalny, który na podstawie art. 521 § 1 k.p.k. zaskarżył wyrok na korzyść H.S., w części dotyczącej utrzymania w mocy rozstrzygnięcia dotyczącego orzeczenia środka karnego zawartego w punkcie 1. wyroku Sądu Rejonowego w C..

Zarzucił rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa karnego procesowego, a mianowicie art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 447 § 1 k.p.k., polegające na nierzetelnym rozpoznaniu przez Sąd Okręgowy w C. apelacji obrońcy oskarżonej H.S., również poza granicami zaskarżenia i podniesionych zarzutów, czego konsekwencją było utrzymanie w mocy zaskarżonego na korzyść oskarżonej wadliwego w sposób oczywisty wyroku, na mocy którego orzeczono wobec oskarżonej środek karny w postaci zakazu kontaktowania się z pokrzywdzonymi bez określenia okresu, na jakim orzeczono ten środek, podczas gdy przepisy art. 43 § 1 k.k. w zw. z art. 39 pkt 2b k.k. obligują do orzeczenia tego rodzaju środka karnego na okres od roku do lat 15.

W konkluzji Minister Sprawiedliwości - Prokurator Generalny wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w C..

W motywacyjnej części kasacji wskazano, że „zaniechanie (...) dokonania podstawowej analizy treści zaskarżonego wyroku pod kątem jego kompletności naruszało jeden z podstawowych obowiązków sądu odwoławczego, określony w art. 433 § 1 k.p.k.” oraz że Sąd *ad quem* „zobligowany był do podjęcia z urzędu koniecznych czynności, mających na celu konwalidację rażącego uchybienia, jakim dotknięty był zaskarżony wyrok. Zastosowanie znajdował bowiem przepis art. 447 § 1 k.p.k., z uwagi na fakt, że obrońca oskarżonej wniósł apelację co do winy, a zatem była ona zwrócona przeciwko całości wyroku, w tym oczywiście i rażąco wadliwego rozstrzygnięcia o zastosowanym środku karnym. Zaniechanie tego rodzaju weryfikacji godziło w normy wyżej wskazanych przepisów w stopniu rażącym i miało istotny wpływ na treść wydanego przez Sąd odwoławczy orzeczenia”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja, niezależnie od poczynionych niżej uwag krytycznych, jest oczywiście zasadna, a wobec tego, że została wniesiona na korzyść skazanej, było możliwe jej uwzględnienie w trybie określonym w art. 535 § 5 k.p.k., tj. na posiedzeniu bez udziału stron. Dla porządku należy zauważyć, że wobec H.S. zostały orzeczone dwa środki karne – określone w art. 39 pkt 2b k.k. oraz w art. 39 pkt 7 k.k., zaś w kasacji nieprecyzyjnie podano, że wyrok Sądu odwoławczego jest

zaskarżony w części dotyczącej utrzymania w mocy rozstrzygnięcia dotyczącego orzeczenia środka karnego. Treść zarzutu jasno już jednak wskazuje, że chodzi o utrzymanie w mocy rozstrzygnięcia dotyczącego orzeczenia środka karnego, polegającego na zakazie kontaktowania się z pokrzywdzonymi.

Zgodnie z art. 43 § 1 k.k. ujęty w art. 39 pkt 2b k.k. środek karny w postaci zakazu kontaktowania się z określonymi osobami orzeka się w latach, od roku do lat 15. Tymczasem Sąd Rejonowy w C. orzekł wobec H.S. środek karny w postaci zakazu kontaktowania się z pokrzywdzonymi, bez wskazania okresu jego obowiązywania. W ten sposób dopuścił się obrazy prawa materialnego – wspomnianego art. 43 § 1 k.k., co miało dla oskarżonej niekorzystne następstwa, skoro środek karny został orzeczony jako bezterminowy. Ma zatem rację Minister Sprawiedliwości - Prokurator Generalny gdy wskazuje, że Sąd Okręgowy, procedując w postępowaniu apelacyjnym, powinien usunąć zaistniałe uchybienie, mimo że nie było ono wytknięte we wniesionej apelacji. Podobnie wypada zgodzić się ze skarżącym, że nie jest możliwe usunięcie uchybienia w toku postępowania wykonawczego.

Co do podniesionego w kasacji zarzutu rażącego i mającego istotny wpływ na treść wyroku naruszenia przez Sąd *ad quem* przepisów art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 447 § 1 k.p.k. należy zauważyć, że akt oskarżenia w przedmiotowej sprawie wniesiono do sądu 29 lutego 2016 r., zatem Sąd Okręgowy przepisy te stosował w brzmieniu obowiązującym po wejściu w życie ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2013 r., poz. 1247 z późn. zm.), bowiem nakazywał to art. 25 ust. 1 ustawy z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2016 r., poz. 437 z późn. zm.). Pierwszy z wymienionych przepisów stanowił, że sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, uwzględniając treść art. 447 § 1 - 3 k.p.k., a w zakresie szerszym w wypadkach wskazanych w art. 435, art. 439 § 1, art. 440 i art. 455 k.p.k. Drugi – że apelację co do winy uważa się za zwróconą przeciwko całości wyroku (w tej postaci obowiązuje także obecnie). W ujęciu wprowadzonego nowelą z września 2013 r. brzmienia art. 433 § 1 k.p.k. podniesione w apelacji zarzuty wyznaczały granice kontroli odwoławczej, co

negowało obowiązek sądu odwoławczego dokonania tzw. totalnej kontroli zaskarżonego orzeczenia. Trudno więc mówić o naruszeniu, i to rażącym, tego przepisu przez Sąd Okręgowy w sytuacji, gdy obrońca oskarżonej nie podniosła, że zaskarżony wyrok został wydany z obrazą art. 43 § 1 k.k. Znaczenia tego faktu nie pozbawiała treść art. 447 § 1 k.p.k.

Jak jednak wyżej stwierdzono, Sąd II instancji zaistniałego uchybienia nie powinien pozostawić bez reakcji, stosując art. 440 k.p.k. Rażąco niesprawiedliwe byłoby bowiem utrzymanie w mocy orzeczenia zawierającego rozstrzygnięcie o bezterminowym stosowaniu wobec oskarżonej środka karnego. Odczytując kasację przez pryzmat art. 118 § 1 k.p.k., co jest dopuszczalne zwłaszcza w przypadku skargi wniesionej na korzyść osoby skazanej, można przyjąć, że kasacja, w której przytoczono podniesione w apelacji zarzuty oraz podkreślono, że doszło do utrzymania w mocy zaskarżonego na korzyść oskarżonej wyroku wadliwego w sposób oczywisty, bowiem nieokreślającego, jak długo ma trwać orzeczone wobec oskarżonej środki karny, w istocie sygnalizuje, że art. 433 § 1 k.p.k. nakazywał Sądowi odwoławczemu dostrzec wspomnianą wadliwość wyroku Sądu I instancji i po wyjściu poza granice zarzutów usunąć ją przy wykorzystaniu wymienionego w tym przepisie art. 440 k.p.k.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł, jak w wyroku.

kc